

Sygn. akt I ACa 404/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 sierpnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Ryszard Iwankiewicz
Sędziowie:	SSA Eugeniusz Skotarczak SSA Agnieszka Sołtyka (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Gołtsche

po rozpoznaniu w dniu 22 sierpnia 2012 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa W. S.

przeciwko Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w G.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 17 kwietnia 2012 r., sygn. akt I C 561/08

I. oddala apelację,

II. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w S. na rzecz radcy prawnego T. B. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych wraz z należnym podatkiem VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym,

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Agnieszka Sołtyka SSA Ryszard Iwankiewicz SSA Eugeniusz Skotarczak

UZASADNIENIE

Powód W. S. pozewem z dnia 2 lipca 2008 r., uzupełnionym pismem procesowym z dnia 7 lipca 2009 r. wniósł przeciwko Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w G. o zasądzenie kwoty 100.000,00 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zapłaty zadośćuczynienia za krzywdy fizyczne i moralne (naruszenie dóbr osobistych) oraz za utratę zdrowia - wynikłe na skutek pobytu powoda w pozwanym zakładzie karnym w okresie od dnia uprawomocnienia wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 31 sierpnia 2007 r. (sygn. akt I C 384/07)

do dnia opuszczenia przez powoda Zakładu Karnego w G. i ostatecznym orzeczeniem w stosunku do powoda przedterminowego warunkowego zwolnienia z odbywania kary.

Pozwany Skarb Państwa - Zakład Karny w G. w odpowiedzi na pozew z dnia 29 grudnia 2008 r. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 17 kwietnia 2012 r. Sąd Okręgowy w S. I Wydział Cywilny oddalił powództwo w całości oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Rozpoznając sprawę ustalił, że >

Wyrokiem z dnia 31 sierpnia 2007 r., w sprawie o sygn. akt I C 384/07 Sąd Okręgowy w S. oddalił powództwo W. S. przeciwko Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w G. o zapłatę kwoty 150.000 zł w związku z pobytem powoda w przeludnionych celach więziennych oraz nieprawidłowym procesem leczniczym powoda w okresie od dnia 22 sierpnia 2006 r. Powyższy wyrok uprawomocnił się w dniu 11 października 2007 r.

W dniach 17 kwietnia 2008 r. i 3 października 2008 r. u powoda przeprowadzono w pozwanym zakładzie karnym badania USG jamy brzusznej, na podstawie których stwierdzono, że pęcherzyk żółciowy o długości około 47 mm był bez wyraźnych cech zwapnień i był wypełniony, bez cech kamicy i w jego sąsiedztwie widoczny był obszar płynowy o średnicy około 36 mm. Z kolei śledziona była nie powiększona i jednorodna. W dniu 16 października 2008 r. u powoda przeprowadzono badanie tomografii komputerowej jamy brzusznej, na podstawie którego stwierdzono, iż pęcherzyk żółciowy był o nieprawidłowym obrazie radiologicznym, w części środkowej pęcherzyk odcinkowo zwęża się, a następnie w części dystalnej poszerza. Z kolei w tkance tłuszczowej otaczającej pęcherzyk żółciowy widoczne były hypodensyjne zagęszczenia, niejednoznaczne radiologicznie, a w sąsiedztwie pęcherzyka żółciowego widocznych było kilka chłonnych średnicy do 0,8 cm i nie uwidoczniono śledziony.

Powód posiada rozległe blizny na skórze brzucha oraz na lewym przedramieniu kończyny górnej, poprzeczne na lewym ramieniu. Ponadto powód posiada liczne tatuaże klatki piersiowej, obu barkach oraz na obu kończynach górnych. W trakcie pobytu w pozwanym zakładzie karnym powód otrzymywał środki przeciwbólowe (tramal) na zlecenie specjalisty onkologa. Powód domagał się tych leków.

W okresie od dnia 12 stycznia 2009 r. do dnia 21 stycznia 2009 r. W. S. przebywał w (...) Centrum Onkologii w S. z rozpoznaniem nowotworu pęcherzyka żółciowego i stan po resekcji esicy z powodu nowotworu złośliwego i zaleceniem zgłoszenia się po wynik badania histopatologicznego.

W dniu 14 stycznia 2009 r. ekspertyza histopatologiczna wykazała u powoda pęcherzyk żółciowy o długości 7 cm i o ścianie pogrubiałej. W dniu 3 lutego 2009 r. rutynowe zdjęcie RTG klatki piersiowej wykazało u powoda zlepy opłucnowe u podstawy płuca prawego, a poza tym płuca i serce były w normie. W dniu 16 lutego 2009 r. u powoda przeprowadzono badanie USG jamy brzusznej, na podstawie których stwierdzono, iż wątroba, trzustka, nerki oraz przestrzeń zaotrzewnowa były w normie. Wyniki badań laboratoryjnych z dnia 3 marca 2009 r. wykazały u powoda wystąpienie Antygenu CEA w rozmiarze 6,84 ng/l, gdzie norma jest od 0,00 do 4,70. W dniu 30 marca 2009 r. rutynowe zdjęcie RTG klatki piersiowej wykazało u powoda, iż płuca były bez świeżych zmian ogniskowych, prawa kopuła przepony była w zrostach podciągnięta ku górze, a sylwetka serca była w normie.

W celi nr (...) w pawilonie (...) przeznaczonej dla siedmiu osób, w której przebywał powód zdarzały się okresy, że czasowo przebywało tam ośmiu osadzonych. We wrześniu 2007 r. w momencie przyjęcia do Zakładu Karnego w >

W. S. w dacie orzekania znajdował się w stabilnym stanie zdrowia i nie stwierdzono się u niego cech wznowy choroby nowotworowej, a jego najważniejszym problemem zdrowotnym jest stopniowo od wielu lat pogarszająca się wydolność oddechowa, będąca następstwem wieloletniego nikotynizmu.

Czyniąc powyższe ustalenia Sąd Okręgowy zważył, że powództwo okazało się niezasadne.

Stwierdził, że powód w niniejszej sprawie domagał się zadośćuczynienia za odbywanie kary pozbawienia wolności w warunkach niezgodnych z obowiązującymi normami, jednakże - zdaniem Sądu, powód nie wykazał związanych z tym konsekwencji w swoim zdrowiu. Nie wskazał też, na jakiej podstawie wyliczył wysokość żądanej tytułem zadośćuczynienia kwoty.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska powoda, iż podstawą prawną jego roszczenia był wprost - art. 24 § 1 k.c. Zauważył bowiem, iż powód od samego początku swoją krzywdę wiązał z występowaniem licznych zaniedbań pozwanego w trakcie wykonywania kary pozbawienia wolności. Tym samym odpowiedzialność pozwanego związana była z reżimem odpowiedzialności z tytułu czynu niedozwolonego. Z uwagi zaś na okres pobytu w pozwanej jednostce penitencjarnej, z którą powód wiązał swoje żądanie, w sprawie zastosowanie miał przepis art. 417 k.c.

Odnosząc się do twierdzeń powoda wskazał Sąd, iż znalazły one odzwierciedlenie w zebranych materiałach dowodowych jedynie w zakresie czasowego przeludnienia celi, w której przebywał powód. W niniejszej sprawie z rejestru rzeczywistego zaludnienia poszczególnych cel mieszkalnych w Zakładzie Karnym w G. wynikało, że w celi nr 105 w pawilonie E przeznaczonej dla siedmiu osób, a w której przebywał powód zdarzały się okresy, że czasowo przebywało tam ośmiu osadzonych. Tym samym w pozwanej jednostce penitencjarnej na jej terenie dochodziło do przekraczania ustalonych norm powierzchniowych w celach mieszkalnych, gdzie na jednego osadzonego przypadała powierzchnia mniejsza niż 3 m². Jednakże mimo ustalenia czasowego przeludnienia występującego w celi więziennej, w której powód przebywał, w ocenie Sądu nie wykazał on wystąpienia u niego z tej przyczyny jakiegokolwiek krzywdy. Sąd Okręgowy stwierdził, iż ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż powód osadzony był w celach wieloosobowych z przekroczeniem norm powierzchni celi, jednakże okoliczność ta nie miała wpływu na stan jego zdrowia, gdyż nie wystąpiły żadne dolegliwości zdrowotne z tym związane. Z tych względów Sąd uznał, iż powód nie wykazał żadnej przesłanki uzasadniającej jego żądanie w zakresie wystąpienia przeludnienia w celi więziennej z przekroczeniem normy powierzchni określonej w art. 110 k.k.w. i doznania z tej przyczyny uszczerbku na zdrowiu. Z kolei oceniając merytorycznie postępowanie medyczne w stosunku do powoda podczas jego pobytu w Zakładzie Karnym w G. wskazał Sąd, że w niniejszej sprawie bezsporne jest, że u powoda rozpoznano raka esicy i zakwalifikowano go do chemioterapii i w związku z tym schorzeniem w okresie od 25 lipca 2001 r. do dnia 17 sierpnia 2001 r. powód przebywał w Szpitalu Miejskim im. (...) w S..

Sąd I Instancji dokonał oceny stanu faktycznego na podstawie całości przedstawionego przez strony materiału dowodowego. Materiał w postaci dokumentacji medycznej Sąd ocenił jako w pełni wiarygodny. Sąd czyniąc ustalenia w tym zakresie oparł się przede wszystkim na opinii Uniwersytetu im. (...) w T. (...) w B., którą uznał za w pełni przekonującą. W konsekwencji Sąd, kierując się treścią opinii sporządzonej przez biegłych orzekł, że postępowanie medyczne zastosowane w stosunku do powoda podczas jego pobytu w pozwanym zakładzie karnym prowadzone było w sposób prawidłowy i zgodnie z zasadami sztuki lekarskiej.

Nie uszło uwadze Sądu, iż dyskomfort psychiczny i fizycznym jest prawidłową reakcją organizmu na uwięzienie. Podniósł jednak, że powód nie wskazał na objawy, które wykraczałyby poza zwykłe reakcje człowieka, który znalazł się w zakładzie karnym i nie ma warunków do realizowania swoich życiowych potrzeb.

Zdaniem Sądu Okręgowego powód nie wykazał ani uszkodzenia ciała, ani rozstroju zdrowia związanych ściśle z pobytem w pozwanym zakładzie karnym warunkujących skuteczność żądania zadośćuczynienia i nie wykazał również pogorszenia swojego stanu zdrowia w związku z powyższą okolicznością. Stwierdził, że podnoszona przez powoda okoliczność niewłaściwego postępowania medycznego w związku z jego problemami zdrowotnymi, w wyniku czego dojdzie miało do wyrządzenia powodowi poważnej szkody niematerialnej nie znalazła uznania Sądu. Analiza materiału dowodowego w postaci zebranych dokumentów wskazała, że podnoszone przez powoda twierdzenia są nieprawdziwe.

Mając powyższe okoliczności na względzie Sąd oddalił powództwo w całości, o czym Sąd Okręgowy orzekł w pkt I sentencji.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Powód zaskarżył powyższy wyrok w części, to jest w zakresie, w jakim Sąd ten oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (w zakresie pkt I oraz pkt III sentencji wyroku) i wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części objętej zaskarżeniem, poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 100.000 zł wraz odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu (9 lipca 2008 r.) do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powoda powstałe na skutek pobytu powoda w pozwanym zakładzie karnym w okresie od dnia 11 października 2007 r. do dnia 22 grudnia 2008 r. lub - ewentualnie – o uchylenie wyroku, w części objętej zaskarżeniem, do ponownego rozpoznania i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji lub - z ostrożności - w razie nieuwzględnienia przez Sąd tych wniosków apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części, poprzez orzeczenie na podstawie art. 102 Kodeksu postępowania cywilnego o odstąpieniu od obciążania powoda kosztami procesu w postaci kosztów zastępstwa prawnego pozwanego przed Sądem pierwszej instancji oraz o odstąpieniu od obciążania powoda tymi kosztami w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego w stopniu mającym istotny wpływ na rozpoznanie oraz rozstrzygnięcie sprawy, to jest naruszenie art. 227 w zw. z art. 217 Kodeksu postępowania cywilnego - poprzez ich niezastosowanie, a w konsekwencji nieprzeprowadzenie następujących dowodów: a/ dowodu z przesłuchania powoda w charakterze strony na okoliczność ustalenia warunków, w jakich przebywał on w pozwanym zakładzie karnym, jego doznań psychofizycznych z tym związanych oraz stanu jego zdrowia w okresie pobytu w tej jednostce izolacyjnej i po tym pobycie, b/ dowodu z przesłuchania w charakterze świadka dr A. K. na okoliczność wpływu warunków pobytu powoda w pozwanym zakładzie karnym na stan zdrowia powoda, jak również c/ dowodu z dokumentacji medycznej powoda będącej w posiadaniu (...) Centrum Onkologii - Oddziału Chirurgii Onkologicznej przy ul. (...) w S., na okoliczności wskazane w postanowieniu dowodowym w przedmiocie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych sądowych z dnia 10 maja 2010 r. Wskazał także na naruszenie art. 227 w zw. z art. 217 w związku z art. 286 Kodeksu postępowania cywilnego - poprzez ich niezastosowanie, a w konsekwencji nieprzeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłych sądowych w zakresie objętym zarzutami powoda do treści opinii biegłych z dnia 25 listopada 2011 r.; naruszenie art. 289 w zw. z art. 235 Kodeksu postępowania cywilnego – poprzez ich niezastosowanie, a w konsekwencji niewezwanie biegłych przed Sąd celem złożenia przez nich ustnych wyjaśnień do treści opinii z dnia 25 listopada 2011 r. na okoliczności objęte zarzutami powoda co do treści tej opinii biegłych, a także naruszenie art. 233 Kodeksu postępowania cywilnego - poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przekroczenie granic swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, skutkujące przyjęciem przez Sąd, że a/ przeludnienie celi, w której przebywał powód w okresie czasu objętym postępowaniem, miało charakter jedynie tymczasowy, nie zaś długotrwały, oraz że

b/ powód nie doznał krzywdy psychicznej oraz krzywdy polegającej na pogorszeniu stanu jego zdrowia w wyniku oddziaływania warunków osadzenia powoda w pozwanym zakładzie karnym oraz stosowanych wobec niego standardów opieki medycznej oraz naruszenie art. 102 Kodeksu postępowania cywilnego - poprzez jego niezastosowanie, skutkujące nałożeniem na powoda obowiązku zwrotu pozwanemu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, pomimo zaistnienia przypadku szczególnie uzasadnionego, o którym mowa w tym przepisie i art. 328 § 2 Kodeksu postępowania cywilnego - poprzez jego niezastosowanie przejawiające się niewskazaniem w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przyczyn, dla których Sąd pierwszej instancji oparł się wyłącznie na twierdzeniach pozwanego co do warunków bytowych panujących w pozwanym zakładzie karnym, odmawiając jednocześnie wiarygodności twierdzeniom powoda odnoszącym się do tychże warunków. Wskazał także na naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest art. 6 Kodeksu cywilnego - poprzez jego niewłaściwą wykładnię, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie, oraz art. 24 Kodeksu cywilnego - poprzez jego niezastosowanie, prowadzące łącznie do przyjęcia, że to na powodzie spoczywał obowiązek wykazania krzywdy, jaką poniósł w wyniku bytowania w pozwanej jednostce izolacyjnej w warunkach niezgodnych z obowiązującymi przepisami prawa; art. 23 i 24 w zw. z art. 448 Kodeksu cywilnego oraz w zw. z art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych

wolności z dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 10 lipca 1993 r., Nr 61, poz. 284) - poprzez ich niewłaściwą wykładnię, a w konsekwencji niezastosowanie do oceny roszczenia powoda o zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych oraz art. 110 § 2 Kodeksu karnego wykonawczego w zw. z art. 248 Kodeksu karnego wykonawczego w brzmieniu przed dniem 6 grudnia 2009 r. - poprzez ich niewłaściwą wykładnię, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie (tom II, k. 365-384).

Odpowiedź na apelację złożył pozwany wnosząc o oddalenie apelacji powoda w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych (tom II, k. 392-393).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda, wywiedziona przez jego profesjonalnego pełnomocnika, okazała się nieuzasadniona.

Kierunek zaskarżenia zmierzał do wykazania, że materiał dowodowy sprawy był niekompletny, a ocena dowodów, które zostały w sprawie zgromadzone, odbyła się z naruszeniem art. 233 k.p.c. co doprowadziło do wadliwego rozstrzygnięcia. W przeświadczeniu skarżącego, gdyby Sąd Okręgowy właściwie zgromadził i ocenił dowody, to dokonując ich subsumcji do stanu prawnego sprawy doszedłby do konstatacji, że powództwo jest zasadne. Wbrew szerokiej argumentacji skarżącego Sąd II Instancji nie podziela tych zapatrywań. W wyniku kontroli instancyjnej Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się bowiem naruszenia przepisów postępowania, które zostały szczegółowo wymienione i opisane w apelacji ani naruszenia przepisów prawa materialnego.

W pierwszej kolejności odnieść się należało do tej części zaskarżenia, która wskazywała na zaistniałe uchybienia o charakterze formalnym, w tym w szczególności błędnego gromadzenia dowodów (naruszenie art. 217 k.p.c., 227 k.p.c., 286 k.p.c., 289 k.p.c., 235 k.p.c.) oraz dokonania ich oceny z przekroczeniem dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Zagadnienie to związane jest bowiem z poczynionymi przez Sąd Okręgowy ustaleniami faktycznymi, determinującymi materialnoprawną ocenę zasadności roszczenia powoda, dokonywaną po uprzedniej subsumcji odpowiednich przepisów prawa do stanu faktycznego stanowiącego przedmiotową podstawę rozstrzygnięcia.

Rozważania co do zasad procedowania zaprezentowanych przez Sąd Okręgowy w niniejszym procesie należało poprzedzić generalnym i wyjściowym stwierdzeniem, że w niniejszym postępowaniu zastosowanie zasadniczo znajdują przepisy (także te, których uchybienie podniósł powód) w brzmieniu obowiązującym przed 3 maja 2012 roku, kiedy weszła w życie ustawa z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2011.233.1381). Powyższe konstatacja znajduje umocowanie w art. 9 ust. 1 wyżej opisanej ustawy, który stanowi, że przepisy niniejszej ustawy stosuje się do postępowań wszczętych po dniu jej wejścia w życie, z zastrzeżeniem ust. 2-7.

Przechodząc do rozważań ściśle związanych z przedmiotem zaskarżenia najdalej idący zarzut naruszenia art. 217 § 2 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c. polegający w przekonaniu skarżącego na bezzasadnym oddaleniu wniosku o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka dr A. K., powoda oraz dowodu z dokumentacji medycznej powoda okazał się chybiony.

Oczywistym uprawnieniem strony jest przytaczanie okoliczności faktycznych i dowodów na uzasadnienie swych wniosków aż do zamknięcia rozprawy (art. 217 § 1 k.p.c.), co też mocno eksponował pełnomocnik powoda w uzasadnieniu złożonej apelacji. Jednakże zupełnie pominął ten fragment postępowania, w którym Przewodniczący zobowiązał go do sprecyzowania roszczenia, powołania wszystkich twierdzeń, zarzutów i dowodów pod rygorem skutków procesowych z art. 207 § 3 k.p.c. (vide tom I, k. 187). Fakt ten rzutuje na zarzut nieprzeprowadzenia dowodu z dokumentacji medycznej powoda w tym znaczeniu, że dla jego skuteczności skarżący powinien wykazać, że nie mógł go podnieść wcześniej lub że potrzeba jego powołania wyniknęła później.

Tytułem przypomnienia wskazać należy, że w wyroku z 8.10.2008 r. (V CSK 125/08, Legalis), Sąd Najwyższy wskazał, że pozostawienie dyskrecjonalnej władzy sędziego uprawnienia przewidzianego w art. 207 § 3 KPC umożliwia mu podjęcie decyzji, w jakim zakresie z tego uprawnienia w konkretnej sprawie skorzysta. Dokonany wybór jest jednak

wiązący dla strony. Oznacza to, że zobowiązanie do zgłoszenia wszelkich wniosków dowodowych wymusza pełną aktywność dowodową w wyznaczonym terminie i nie uprawnia do zgłaszania tego rodzaju wniosków w terminie późniejszym". W dalszym ciągu tezy zastrzeżono, że dzieje się tak: "poza wypadkami, gdy strona wykaże, iż nie mogła danego wniosku zgłosić wcześniej. Niemożność ta musi jednak mieć charakter obiektywny, nie dotyczy zatem wypadków przeoczenia określonej koncepcji obrony, możliwej do podjęcia w terminie wyznaczonym na składanie wniosków dowodowych". Sąd Apelacyjny przedstawił wyżej stanowisko Sądu Najwyższego w pełni podziela.

Transponując zatem stan prawny do realiów niniejszego postępowania w pierwszym rzędzie należy uwypuklić, że zobowiązanie zostało skutecznie doręczone pełnomocnikowi powoda w dniu 18 marca 2010 roku wraz z zawiadomieniem o terminie rozprawy. Powód ustosunkował się do twierdzeń pozwanego zgodnie z zarządzeniem pismem z 31 marca 2010 roku, w którym nie powołał wniosku o przeprowadzenie dowodu z dokumentacji medycznej powoda. Wniosek dowodowy sformułowany dopiero w piśmie z 23 marca 2012 roku, został objęty prekluzją, a powód w apelacji nawet nie twierdził, że tego dowodu nie mógł przedłożyć wcześniej bądź, że potrzeba jego powołania pojawiła się później.

Niezależnie od powyższego, uwypuklana w apelacji potrzeba przeprowadzenia dowodów z przesłuchania powoda, prowadzącej leczenie onkologiczne doktor A. K. oraz wyżej opisanej dokumentacji medycznej powoda z (...) Centrum Onkologii nie mogły prowadzić do wykazania okoliczności istotnych dla sprawy zgodnie z oczekiwaniami skarżącego. Stosownie do art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu powinny być fakty, które posiadają dla sprawy istotne znaczenie. Tę istotność należy rozumieć w dwojakim znaczeniu - jako fakty dotyczące przedmiotu procesu oraz fakty mające znaczenie prawne. Sam zaś fakt poza zdarzeniami konkretnymi, zaszłymi w czasie i przestrzeni obejmuje też przejawy wewnętrznego życia ludzkiego ujmowane w stanie statycznym. Skuteczność zarzutu opartego na art. 227 k.p.c. zależy zatem od wykazania, że skarżący podnosił istnienie określonego faktu oraz, że fakt ten był dla sprawy istotny w wyżej wskazanym rozumieniu tego pojęcia.

Syntetyzując powyższy stan prawny do okoliczności niniejszej sprawy w przekonaniu Sądu Apelacyjnego powód nie spełnił wyżej opisanych kryteriów, samoczynnie dyskwalifikując zarzut wadliwej koncentracji materiału dowodowego.

Dowód z przesłuchania powoda na okoliczność, jak podnosi w apelacji, między innymi doznań psychofizycznych związanych ze złymi warunkami panującymi w zakładzie karnym pozostaje w sprzeczności z dalszą częścią apelacji, z której wynika, że takiego faktu – jak ocenił skarżący, nie powinien w ogóle wykazywać. W tym znaczeniu w jego opinii wystarczające było ustalenie, na kanwie tej sprawy niespornego, faktu okresowego przeludnienia w celi, w której przebywał. W sukurs powyższej konstatacji szło stanowisko procesowe powoda prezentowane przed Sądem Okręgowym w pierwszej instancji oraz sam apelacyjny zarzut pominięcia dowodu z przesłuchania strony. Uwypuklić bowiem należy, że zarówno w licznych pismach procesowych, jak i samej apelacji skarżący nie podaje, jakie konkretnie cierpienia psychiczne stały się jego udziałem w związku z przeludnieniem i innymi – jak twierdził, złymi warunkami bytowymi w zakładzie karnym. Symptomatyczne jest, że w pozwie powód nie wskazał żadnych okoliczności, które uszczegółowiłyby jego wewnętrzną sferę przeżyć, a analiza dalszych pism procesowych sugeruje, że powód nie przywiązywał do tej okoliczności istotnej wagi, traktując ją marginalnie, a walor istotnego argumentu nadał samym warunkom bytowym i opiece lekarskiej w ZK. Znamiennie skarżący w toku postępowania sądowego nie powołał żadnego świadka na okoliczność krzywdy, jakiej rzekomo doznał u pozwanego, choć przebywał w wieloosobowej celi i powołanie na świadka choćby jednego ze współwięźniów nie powinno sprawiać większych trudności. Zakres dowodzenia zawęził do własnego przesłuchania na okoliczność bliżej niedookreślonych doznań psychofizycznych (vide wniosek dowodowy powoda k. 89). Nawet zobowiązany w trybie art. 207 § 3 k.p.c. wskazał jedynie, że doszło do naruszenia godności, zdrowia i prawa do intymności, nie obrazując żadnych przeżyć psychicznych towarzyszących tym – w jego ocenie, warunkom występującym w zakładzie karnym. W tym znaczeniu wniosek dowodowy z przesłuchania powoda, któremu strona skarżąca przyznaje przed Sądem II instancji walor istotnego argumentu prawnego, był pustym desygnatem. Powód nie twierdził, poza samym bliżej niedookreślonym wnioskiem dowodowym, że cierpiał psychicznie, popadł w depresję, stronił od towarzystwa czy choćby korzystał z pomocy psychologa więziennego, był osowiały. Przesłuchanie powoda na tę okoliczność byłoby zatem niemożliwe z uwagi na brak jakichkolwiek twierdzeń o faktach (przeżyciach psychicznych), które miałyby podlegać weryfikacji w toku jego zeznań. Nie można też tracić z pola

widzenia, że dowód z przesłuchania stron zostaje przeprowadzony jedynie wówczas gdy, stosownie do art. 299 k.p.c., pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Wobec tego, że takich faktów powód, co zostało opisane wyżej, nie przedstawił jego przesłuchanie nie stanowiło uchybienia Sądu Okręgowego.

Przesłuchanie doktor A. K. także nie mogło prowadzić do zamierzonego przez skarżącego rezultatu choćby z uwagi na to, że lekarz ten kontrolował stan zdrowia powoda w związku z przebyłą chorobą nowotworową, co pozostawało zresztą zgodne z jej specjalizacją jako onkologa klinicznego. Świadek ten nie mógł zatem zeznawać co do rozedmy płuc występującej u powoda. Natomiast ustalenie przyczyn wystąpienia oraz przebiegu obu chorób (rozedmy oraz nowotworu) wymagało przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych sądowych, albowiem ta okoliczność wymagała wiadomości specjalnych, o których świadek zeznawać nie mógł (vide art. 278 § 1 k.p.c., 258 k.p.c.).

Zarzut nieprzeprowadzenia dowodu z dokumentacji medycznej poza – omówionym wyżej, jego sprekludowaniem, wiąże się z oceną dowodu z opinii biegłych sądowych (vide art. 233 k.p.c.) oraz zarzucanym przez powoda pominięciem ustnych wyjaśnień do opinii biegłych (vide art. 286 k.p.c.). Reasumując, zatem wyżej przedstawioną część rozważań prawnych Sąd Apelacyjny nie dostrzegł żadnych uchybień Sądu Okręgowego w koncentracji materiału dowodowego, uznając, że ten materiał który został zgromadzony w sprawie należyście wyjaśniał wszystkie okoliczności sprawy, stosownie do art. 227 oraz 233 k.p.c.

Ta części argumentacji powoda, która wskazywała na zaistniałe uchybienia o charakterze formalnym, w tym w szczególności dokonania oceny dowodów z przekroczeniem dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. przywołała potrzebę przypomnienia ugruntowanych w judykaturze oraz literaturze przedmiotu zasad tej oceny. Sąd ocenia zatem wiarygodność i moc dowodów według swego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Przepis art. 233 § 1 k.p.c., przy uwzględnieniu treści art. 328 § 2 k.p.c., nakłada na sąd orzekający obowiązek: po pierwsze - wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, po drugie - uwzględnienia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, po trzecie - skonkretyzowania okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności, po czwarte - wskazania jednoznacznego kryterium oraz argumentacji pozwalającej - wyższej instancji i skarżącemu - na weryfikację dokonanej oceny w przedmiocie uznania dowodu za wiarygodny bądź też jego zdyskwalifikowanie, po piąte - przytoczenia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia dowodów, na których sąd się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności. Jak trafnie przyjmuje się przy tym w orzecznictwie sądowym, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak min. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27.09.2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906). Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając (tak Sąd Najwyższy min. w orzeczeniach z dnia: 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, LEX nr 52753, 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, LEX nr 52347, 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, LEX nr 53136).

Odnosząc przedstawione wyżej poglądy prawne do realiów niniejszej sprawy wskazać trzeba, iż przeprowadzona przez Sąd Okręgowy ocena zgromadzonego materiału dowodowego, w żaden sposób nie uchybia treści art. 233 § 1 k.p.c., a wyprowadzone na jej podstawie ustalenia faktyczne Sąd Apelacyjny akceptuje i uznaje za własne, uznając za zbędne ich powtarzanie.

Analizując krytyczne uwagi powoda dotyczące wadliwego zastosowania art. 233 k.p.c. co do wystąpienia krzywdy Sąd Apelacyjny podkreśla, że pojęcie krzywdy jest terminem prawniczym, którego zaistnienie zostaje stwierdzone nie w wyniku oceny dowodów a subsumpcji materiału dowodowego sprawy do stanu prawnego obowiązującego w dacie orzekania. Tym samym sposób sformułowania zarzutu akcentujący krzywdę, jako fakt będącym zdarzeniem konkretnym, podlegającym stwierdzeniu jedynie w drodze ustaleń faktycznych, a nie prawnej oceny roszczenia w oparciu o jego materialnoprawne podstawy został sformułowany w sposób uniemożliwiający w istocie jego kontrolę. Przedstawiona na uzasadnienie tego zarzutu argumentacja powoda zasadza się jedynie na polemice ze stanowiskiem Sądu Okręgowego oraz jego twierdzeniach powielanych z pism procesowych złożonych w pierwszej instancji. Jako całkowicie niezrozumiałą jawić się w szczególności musiał zarzut dotyczący niewłaściwej oceny przez Sąd faktu braku ciepłej wody skoro ta okoliczność została ustalona przez Sąd Okręgowy (vide tom II, k. 339) zgodnie z intencją skarżącego. Ponadto, stanowisko powoda wskazujące, że cela była brudna i niehigieniczna nie koreluje z postawą samego skarżącego, który w tej właśnie celi chciał przebywać. Oparłszy się bowiem na zasadach doświadczenia życiowego należało dojść do wniosku, że gdyby warunki w celi powodowi nie odpowiadały nie wnosiłby o jej przydzielenie. Twierdzenia skarżącego, jakoby wentylacja nie działała prawidłowo stoją w opozycji z niekwestionowanym przez niego protokołem okresowej kontroli przewodów kominowych numer 59/L/08 dokonanej 26 maja 2008 roku. Kontrargumentując zaś zarzuty tej materii jakoby protokół nie dotyczył celi powoda, wskazać należy, że z jego treści wynika, iż dotyczył on całego budynku położonego w G. przy ulicy (...). Nie ma zatem podstaw do twierdzeń, że kontrola wentylacji nie objęła także celi pozwanego. Jej wyniki wykazały zaś, że wykonane konstrukcje i elementy mieszczą się w obowiązujących normach. Następco wywody zawarte w apelacji powoda (tom II, k. 374) wskazujące, że ustalając prawidłową wentylację w celi Sąd Okręgowy oparł się jedynie na twierdzeniach pozwanego nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym, a w szczególności w omówionym wyżej protokole.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy brak jest dostatecznych podstaw do przyjęcia, że ocena dowodu z opinii biegłych była wadliwa. Pierwszoplanowo powód nie osadza zarzutów do opinii biegłego w tezie dowodowej, na jaką dowód ten został powołany. Czynienie zatem zarzutu, iż biegli nie zweryfikowali warunków bytowania powoda w zakładzie karnym należy uznać za chybione, albowiem biegli ustosunkowując się do zapytania Sądu czy warunki w jakich przebywał powód miały wpływ na ewentualne pogorszenie się stanu zdrowia powoda, odpowiedzieli wyczerpująco, wskazując wyraźnie, że nie miały one wpływu na jego stan zdrowia. Uznając tę argumentację za kompletną Sąd Apelacyjny dostrzegł, że biegli podali jakie przyczyny złożyły się na aktualny stan zdrowia powoda, których – co w tej sytuacji symptomatyczne – powód ani nie wyklucza, ani też im nie przeczy. Skarżący w żadnej części swej apelacji nie zakwestionował bowiem, aby był długoletnim nałogowym palaczem i aby ten fakt nie korelował z rozedmą płuc oraz pogłębiającą się niewydolnością oddechową. Powyższe czyni zarzuty powoda co do niekompletności i powierzchowności opinii biegłych pozbawionymi znaczenia prawnego. Symptomatyczne bowiem w kontekście wyżej poczynionych uwag jest to, że powód powołując się na potrzebę przeprowadzenia uzupełnienia opinii co do warunków bytowych w zakładzie karnym oraz załączenia do akt sprawy dokumentacji medycznej powoda z (...) Centrum Onkologii – Oddziału Chirurgii Onkologicznej nie wskazuje, jaki wpływ miałyby powyższe na wynik sporu, co dla skuteczności podniesionych w tej mierze zarzutów ma fundamentalne znaczenie.

Niezależnie od powyższego, nawet gdyby uznać, że eksponowane w apelacji przeludnienie oraz zły stan wentylacji mogły wpłynąć na zdrowie skarżącego, do czego jednak nie ma – w świetle przedstawionej opinii, żadnych podstaw, to należy podkreślić, że fakt ten nie mógłby przesądzić o zasadności roszczenia powoda, stosownie do art. 227 k.p.c. Powód znalazł się w celi z własnej inicjatywy (tych twierdzeń pozwanego nie zakwestionował) i przez cały okres pobytu w niej nie zgłaszał wniosków o przeniesienie do innego pomieszczenia, dając tym samym wyraz swej akceptacji dla warunków w niej panujących, także co do obecności palących współwięźniów. Nie można też tracić z pola widzenia, że powód nie wykazał, aby wentylacja w celi działała nieprawidłowo, tym bardziej, że w celi były dwa okna. Zastrzeżenia co do pominięcia dokumentacji medycznej z (...) Centrum Onkologii – Oddziału Chirurgii Onkologicznej przy ulicy (...) w S. są chybione z uwagi na to, że informacje nią objęte zostały uwzględnione w książkach zdrowia skaranego, które były poddane przez biegłych szczegółowej weryfikacji podczas sporządzania przedmiotowej opinii.

Reasumując zatem, opinia biegłych jest jasna i klarowna. Sąd Apelacyjny nie dostrzega, aby zawierała niejasności, luki czy sprzeczności. W ocenie Sądu konkluzja opinii jest konkretna i przekonywująca. W tym znaczeniu samo niezadowolenie strony skarżącej z jej wyników, nieoparte dowodem bądź wywodem logicznym unaoczniającym mankamenty dowodu z opinii biegłych sądowych nie stanowi wystarczającej podstawy do przeprowadzenia dowodu z ustnego wyjaśnienia opinii bądź dowodu z opinii uzupełniającej w rozumieniu art. 286 k.p.c. Przypomnieć bowiem należy, że potrzeba powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii, jak ujął to Sąd Najwyższy w wyroku z 4.8.1999 r. (I PKN 20/99, OSNP 2000, Nr 22, poz. 807). "Przy czym potrzebą taką nie może być jedynie przeświadczenie strony, że dalsze opinie pozwolą na udowodnienie korzystnej dla strony tezy", decydują bowiem "potrzeby sprawy" - dodał Sąd Najwyższy w wyroku z 27.6.2001 r. (II UKN 446/00, OSNP 2003, Nr 7, poz. 182). W wyroku z 6.5.2009 r. (II CSK 642/08, niepubl.) powtórzona została teza, że: "Samo niezadowolenie strony z oceny przedstawionej przez biegłych nie uzasadnia potrzeby dopuszczenia przez sąd dowodu z opinii innych biegłych". Uzasadniając ją wskazano, że: "do dowodu z opinii biegłego nie mogą mieć zastosowania wszystkie zasady prowadzenia dowodów, a w szczególności art. 217 § 1 KPC". Tezę tę powtórzył Sąd Najwyższy także w wyroku z 6.10.2009 r., II UK 47/09, niepubl. Reasumując te zgodne wypowiedzi można więc za tezę wyroku Sądu Najwyższego z 6.5.2009 r. (II CSK 642/08, niepubl.) powtórzyć, że: "w judykaturze można uznać za utrwalony pogląd, iż samo niezadowolenie strony z oceny przedstawionej przez biegłych nie uzasadnia potrzeby dopuszczenia przez sąd dowodu z opinii innych biegłych".

Marginalnie już odnosząc się do zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy zasady bezpośredniości stypizowanej w art. 235 k.p.c. Sąd Apelacyjny wskazuje na aktualną i przekonywującą linię orzecniczą Sądu Najwyższego, z której wynika, że ustawodawca upoważnił sąd do dokonania wyboru i określenia w jakiej formie opinia ma być złożona (art. 278 § 3 KPC). Jeśli wybór ten okazał się trafny, gdyż opinia nie budzi wątpliwości to cel wzywania biegłego na rozprawę sprowadza się do tego tylko, aby tę opinię ustnie formalnie "podtrzymał". Takie wymaganie, praktykowane w niektórych sądach, okazywało się marnotrawstwem czasu, także biegłych, którzy demonstrowali przeciwko takiemu formalizmowi. Taki kierunek wykładni aprobowany był także przez SN m.in. w wyroku z 13.4.1965 r. (II CR 8/65, NP 1966, Nr 2, s. 257) oraz wyroku z 13.3.1969 r. (II CR 65/69, Biul. SN 1969, Nr 9, s. 156), a także wyroku z 14.3.1975 r. (II CR 34/75, Legalis), w których wskazywał, że konieczna jest racjonalna ocena potrzeby wzywania biegłego. W nowszym orzecnictwie teza ta została zaprezentowana w wyroku z 15.11.2000 r. (II UKN 757/99, OSNP 2002, Nr 11, poz. 271), gdzie Sąd Najwyższy uznał trafnie, że: art. 286 KPC przyznaje sądowi kompetencję do żądania ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie. Przepisowi temu sąd mógłby uchybić wówczas, gdyby opinia przedłożona na piśmie była niejasna, niekompletna, budziła wątpliwości co do treści. Równie stanowcze stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z 5.9.2001 r. (II UKN 547/00, OSNP 2003, Nr 11, poz. 277). Uznał bowiem, że: "sąd na podstawie art. 286 KPC nie ma obowiązku wezwania biegłych w celu złożenia ustnych wyjaśnień, gdy pełnomocnik strony na rozprawie apelacyjnej nie zgłaszał zastrzeżeń do opinii pisemnej". W uzasadnieniu dodano, iż: art. 286 KPC odnosi się do uprawnienia sądu, który nie poprzestając na pisemnej opinii biegłego, może zażądać od niego dodatkowych wyjaśnień. Żądanie dodatkowych ustnych wyjaśnień od biegłego (czy biegłych) jest więc uprawnieniem sądu. Wnoszący kasację nawet nie uprawdopodobnił, że przedłożona opinia wymagała dodatkowych wyjaśnień, a w konsekwencji niewzwwanie biegłych na rozprawę mogło [podkr. - Kołakowski] mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Transponując powyższe do realiów niniejszego postępowania należy stanowczo zaoponować argumentacji apelacji, która wezwanie biegłych na rozprawę celem złożenia ustnych wyjaśnień czyni obowiązkiem Sądu, bez możliwości ingerencji w celowość i zasadność podejmowanej czynności. Wobec wyżej przedstawionej argumentacji uwagi i zastrzeżenia kierowane do opinii stanowiły jedynie kompilację twierdzeń apelującego i oczekiwań co do wyniku sporu, pozbawione – z uwagi na brak powiązania z faktami mającymi wpływ na jej wynik, znaczenia prawnego.

Reasumując, apelacja powoda ma w istocie charakter polemiczny, kwestionuje dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę dowodów, przedstawiając własną wersję zdarzeń. Subiektywne przeświadczenie o wadze i doniosłości poszczególnych dowodów zostało jednak dokonane w oderwaniu od całokształtu okoliczności wynikających z zebranego materiału, jak również w oderwaniu od argumentacji przedstawionej przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Przechodząc do oceny zarzutów materialnoprawnych zważyć należało, że żądanie powoda składało się z dwóch elementów – jedną częścią, jak to opisał powód własnoręcznie w pozwie, było żądanie zadośćuczynienia za to, że odbywał karę pozbawienia wolności w warunkach niezgodnych z obowiązującymi przepisami. Drugą część stanowiło żądanie zadośćuczynienia związane z nienależytą opieką medyczną. Żadne z nich nie zostało jednak przez niego wykazane.

Należy podzielić zapatrywania skarżącego co do tego, że podstawę jego żądań stanowił art. 24 k.c. w związku z art. 448 k.c. Powyższe wynika z ugruntowanej linii orzeczniczej – między innymi z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2007 r., sygn. akt V CSK 431/06, który wskazał, że osadzenie skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności w przeludnionej celi, w której nie oddzielono urządzeń sanitarnych od reszty pomieszczenia i nie zapewniono wszystkim skazanym osobnego miejsca do spania, może stanowić naruszenie dóbr osobistych w postaci godności i prawa do intymności oraz uzasadniać odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 24 i 448 k.c. Ciężar dowodu, że warunki w zakładzie karnym odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych, spoczywa wówczas – jak słusznie skonstatował powód, na pozwanym (art. 6 w związku z art. 24 k.c.).

Przechodząc do analizy pierwszej części żądania powoda usystematyzować należy, że choć Sąd Okręgowy w sposób niepełny ustalił podstawę prawną żądania, a co za tym idzie także i rozłożenie ciężaru dowodowego wykazania faktu bezprawności warunków panujących w celi pozwanego to ostatecznie, stosownie do art. 233 k.p.c., przyjął, że w celi powoda zaistniało przeludnienie. W tym więc zakresie działanie pozwanego było bezprawne w rozumieniu art. 24 k.c. Brak wentylacji, opierając się na kontroli kominiarskiej, Sąd ten zasadnie uznał zaś za niezaimstniały. Powód twierdząc natomiast, że nie miał prawa do intymności nie kwestionował jednocześnie, że toaleta dla więźniów była oddzielona od reszty celi ścianką działową. W tym więc zakresie Sąd I Instancji słusznie nie dopatrywał się bezprawności, bo prawo do intymności zostało w takim przypadku zachowane. Brak wymogu ciepłej wody w celach wynika z § 30 ust. 3. Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. z dnia 29 sierpnia 2003 r.), który stanowi, że skazany korzysta co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpieli. Powód nie kwestionował zaś, że takie warunki zostały mu zapewnione.

Wywodząc dalej, samo istnienie bezprawności w postaci przeludnienia nie uzasadnia jeszcze przyznania zadośćuczynienia. Równorzędną przesłanką uwzględnienia żądania, poza wyżej omówioną bezprawnością działania, jest bowiem wykazanie krzywdy, których powód w przedmiotowym postępowaniu nie wykazał. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że przebywanie osadzonego w celi o powierzchni poniżej 3 m² na osobę może stanowić przesłankę stwierdzenia naruszenia jego dóbr osobistych. Jednakże przesłanką przyznania zadośćuczynienia jest - zgodnie z art. 448 k.c. - doznanie przez osadzonego krzywdy; a jej ustalenie i ocena rozmiaru należy do sądu orzekającego, uwzględniającego wszystkie okoliczności konkretnej sprawy, w szczególności czasokres przebywania w celi nadmiernie zagęszczonej w stosunku do ustalonego standardu (vide wyrok Sądu Najwyższego, sygn. akt V CSK 21/11 z dnia 16 grudnia 2011, LEX nr 1147800). Przebywanie w celi o powierzchni mniejszej niż minimum wyznaczone ustawowo może stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia dóbr osobistych osadzonego. Nie oznacza to jednak, że zawsze, bezwzględnie i automatycznie należy kwalifikować je jako naruszenie tych dóbr, bo uwzględnione być mogą w konkretnej sprawie także inne istotne okoliczności faktyczne (wyrok SN z dnia 19 października 2011, sygn. akt II CSK 721/10, LEX nr 1102655). Mając na uwadze powołane wyżej orzecznictwo Sąd Apelacyjny nie podziela tych zapatrywań powoda, wedle których samoistny fakt przeludnienia przesądza o zasadności roszczeń powoda.

Transponując powyższe do stanu sprawy uznać należy, że skarżący niezasadnie kwestionował konieczność wykazania swej krzywdy, jaką – w jego przekonaniu – niosło za sobą przeludnienie celi, przesądzając tym samym o oddaleniu powództwa. Krzywda jest zespołem negatywnych przeżyć psychicznych będących następstwem bezprawnego zachowania osób trzecich, których intensywność uzależniona jest od rodzaju naruszonego dobra oraz wrażliwości poszkodowanego. W sytuacji, gdy poszkodowanym jest więzień odbywający karę izolacyjną charakter krzywdy oraz jej rozmiar winny zostać ograniczone o normalne następstwa i dolegliwości u poszkodowanego, będące wynikiem popełnionego przez niego przestępstwa. W tym znaczeniu powód nie wykazał, abstrahując od tego, z jaką

częstotliwością miało miejsce przeludnienie w jego celi, aby poniósł jakakolwiek związaną z tym krzywdę, a całokształt okoliczności sprawy prowadzi do wniosku, że jej w ogóle nie doznał. Pierwszorzędnym argumentem w tej kwestii jest wola powoda przebywania w celi, której warunki bytowe obecnie kwestionuje. Skarżący godził się zatem, a nawet wyrażał chęć przebywania, mimo tego, że nie było w niej, jak twierdził odpowiedniej wentylacji, właściwego odosobnienia toalety oraz dodatkowe łóżko dla ósmego więźnia. Samo przekroczenie normy powierzchni na osobę w celi wynosiło zaledwie 0,31 m², a bywały takie okresy kiedy więźniów było tylu, na ile przewidziano celę, a nawet mniej. Codziennie powód mógł wyjść na świeże powietrze oraz korzystać z siłowni, zajęć kulturalno – oświatowych, świetlicy sportowej i biblioteki. Zdaniem Sądu Apelacyjnego to te czynniki przesądziły o tym, że powód nie prosił o przeniesienie do innej celi i nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń co do warunków w niej panujących przez cały okres pobytu w zakładzie karnym. Jednocześnie te niekwestionowane przez skarżącego fakty przekonują, że powód nie doznał w związku z pobytem w przeludnionej celi żadnego dyskomfortu, a zatem i krzywdy w rozumieniu art. 448 k.c. Znamienne jest także i to, że w pozwie i dalszych pismach procesowych poza wyliczeniem naruszeń jakich, w jego przekonaniu dopuścił się zakład karny, powód nie wskazał na jakiegokolwiek bliżej sprecyzowane przeżycia czy emocje, które w sposób negatywny wiązałyby się z przeludnieniem. Tymczasem z zasad doświadczenia życiowego wynika, że osoba, która nie godzi się z bezprawnym działaniem naruszającego odczuwa mniej lub bardziej zintensyfikowane cierpienie, podejmuje próby zmiany niekomfortowej sytuacji, w skrajnych przypadkach popada w depresję, korzysta z pomocy psychologa, wyłącza się z grupy, nie radzi sobie w kontaktach z innymi ludźmi, doznaje dolegliwości fizycznych na tle nerwowym. Powód nie wskazywał na żadne podobne wyżej opisanym fakty. Nie bez znaczenia były złe warunki mieszkalne i tryb życia jakie powód wiódł przed osadzeniem, wskazujące że warunki panujące w celi zapewniły skarżącemu nie gorszy komfort życia aniżeli te, jakie powód miał na wolności, pośrednio rzutując na możliwość wystąpienia u niego krzywdy w rozumieniu art. 448 k.c. Reasumując Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że żądanie zadośćuczynienia za niewłaściwe warunki panujące w celi powoda nie zasługiwało na uwzględnienie.

Przechodząc do drugiej części żądania zadośćuczynienia związanego z niewłaściwą opieką medyczną to pierwszorzędna przesłanka bezprawności polegająca w zamiśle skarżącego na opieszalej pomocy lekarskiej i wadliwej diagnostyce nie została wykazana wobec wyżej opisanych wniosków opinii biegłych sądowych, którzy wskazali, że opieka medyczna w zakładzie karnym była prawidłowa, a stan zdrowia skarżącego jest wynikiem niezdrowego trybu życia, w szczególności wieloletniego palenia papierosów. W takim stanie rzeczy roszczenie powoda uległo samoistnej dyskwalifikacji, co potwierdza także brak informacji o krzywdzie, jaką powód miałby doznać z tego tytułu.

Spór, który powód przegrał immanentnie wiązał się z obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez stronę pozwaną w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny nie podzielił tych zapatrywań powoda, które w jego przekonaniu miały prowadzić do zwolnienia go od kosztów sądowych na zasadzie słuszności. Stan zdrowia powoda nie wykazuje cech wznowy choroby nowotworowej, powód w warunkach wolnościowych nie przestrzega norm postępowania i narusza normy prawa karnego, w szczególności te dotyczące życia i zdrowia osób trzecich. Skarżący nie przedłożył też żadnego zaświadczenia, z którego wynikałoby, że ze względu na stan zdrowia nie jest zdolny do pracy, choć domagając się zwolnienia od kosztów sądowych tę okoliczność powinien wykazać. Sąd Apelacyjny nie dostrzega też subiektywnego przekonania powoda o doznanej przez niego krzywdzie, skoro – jak to już zostało wyrażone powyżej, powód nie wskazywał, aby ta wystąpiła. Ponadto, Sąd Apelacyjny nie ma wątpliwości co do brzmienia punktu III oraz IV zaskarżonego wyroku, albowiem punkt III wyraźnie wskazuje kto powinien ponieść koszty zastępstwa procesowego. Punkt IV dotyczy pozostałych kosztów, nieobjętych dyspozycją punktu III.

Wobec powyższego apelację jako bezzasadną należało oddalić o czym, na zasadzie art. 385 k.p.c., orzeczono jak w punkcie I sentencji postanowienia.

Koszty należne pełnomocnikowi powoda udzielającemu pomocy prawnej z urzędu rozliczono w oparciu o § 15 , 16 i 10 ust1 pkt 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349).

O kosztach postępowania za drugą instancję należnych stronie pozwanej orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., art. 99 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. przy zastosowaniu § 10 ust 1 pkt 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349).

SSA A. Sołtyka SSA R. Iwankiewicz SSA E. Skotarczak